



▲ Jeszcze dziś zwiedzić można III Międzynarodowe Targi Elektrotechniczne "Elektrotechnika '96" w Domu Kultury "Witkowiec" w Ostrawie. Obok tradycyjnych wyrobów branży zapoznać się tu można z techniką pomiarową, regulacyjną, przeciwpalną, zabezpieczającą, sygnalizacyjną itp. Wystawia ogółem 63 wystawców. Fot. JAN URBANEK

WCZORAJ KORONTHÁLY, DZIŚ BRATINKA

Ministerskie wizyty

CZ. CIESZYŃ (kor) - Z jednodniową wizytą przebywał wczoraj w Zaolziu wiceminister kultury RC, Vladimír Koronthály, który przyjechał nad Oltę na zaproszenie ZG PZKO.

Zaraz rano V. Koronthály, któremu towarzyszył w czasie wizyty prezes ZG PZKO Jerzy Czup oraz członkowie ZG Stanisław Kandziora i Stanisław Sikora, zwiedził Dom Polaka w Ostrawie, z Ostrawy zaś wyjechał do Bielska, gdzie gościł w Domu PZKO oraz w miejscowej PSP. Jak powiedział nam dyrektor Biura ZG PZKO, Bohdan Suchanek, program wizyty przewidywał również spotkanie w Domach PZKO w Olbrachocicach i Nebořach, a w drodze powrotnej wiceminister zatrzymał się w siedzibie ZG przy ul. Strzelniczej w Cz. Cieszyne, by obejrzeć otwartą w br. nową salę widowiskową "Tu" "Bajka".

Na dzisiaj z kolei zapowiedział swoją wizytę w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego minister Rządu RC i przewodniczący Rady ds. Narodowości przy Rządzie RC, Pavel Bratinka.

ORADOWAŁA RADA DYREKTORÓW W Bielsku o PZKO

BIELSKO-BIALA (kor) - Delegacja ZG PZKO wyjechała wczoraj do Bielska-Białej, by wziąć udział w spotkaniu Rady Dyrektorów działającej przy województwie bielskim, Marku Trombakiem.

Rada Dyrektorów jest organem doradczym wojewody, a jej członkami są dyrektorowie nawiązujących zakładów pracy i przedsiębiorstw z całego województwa. Gościom wczorajszego spotkania miały być oprócz przedstawicieli ZG PZKO, dyrektor Biura Bondana Suchanek oraz członkowie ZG, Jerzy Tarabły i Józefa Wierzonja, również konsuli RP w Ostrawie, Piotr Szwarz. Jak poinformował nas B. Suchanek, głównym punktem programu spotkania było omówienie przyszłorocznych obchodów 50-lecia PZKO i pomoc przy ich organizowaniu ze strony bielskich przedsiębiorców, jak również rozmowy na temat dalszej współpracy między PZKO a władzami województwa.

♦ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Rząd zdecydował o szybszej prywatyzacji oddziału państwa w inwestycjach i Pocztowym Banku (RP)
- Wczoraj kardynał M. Vlk oznajmił, że Kościół katolicki zrzeka się każdego sw. Wita w Pradze na rzecz n. roku ciekawości (RP)
- Od połowy przyszłego roku obywateli RC będą mieli dostęp do akt SiB. Ustawa dotycząca tego zagadnienia wejdzie w życie 1 grudnia br. (RP)
- Przedstawiciele Rady Europy wezwali prezydenta Białorusi, Łukaszenkę do szanowania zasad demokracji i uznawania priorytetów prawa.

KULISY WYBUCHU W SZPITALU MIEJSKIM W OSTRAWIE-FIFEJDACH

Zamach czy przypadek?

OSTRAWA (mro) - Opinię publiczną wstrząsnęła przedwczorajsza wiadomość o wybuchu na oddziale dermatologicznym Szpitala Miejskiego w Ostrawie-Fifejdach. Jak poinformowali na wczorajszej konferencji prasowej w Okręgowej Dyrekcji Policji RC ppłk Tomášík, zastępca dyrektora Okręgowego Urzędu Śledczego i ppłk Hrdák, nadkomisarz Okręgowej Policji Kryminalnej w Ostrawie, po przeprowadzeniu wstępnych oględzin miejsca nieszczęścia wypracowano parę hipotez.

Za priorytetową uznawana jest, a to ze względu na swoją ważność, wersja o zamachu bombowym z terrorystycznym podtekstem. Dlatego powołano do życia specjalną grupę dochodzeniową, do której rekrutowani są specjaliści nie tylko z okręgu, ale i z Prezydium Policji RC w Pradze - a to tak z kryminalistyki, jak i protechniki i specjalistów do walki z przestępczością zorganizowaną.

Policja podała prawdopodobny przebieg wydarzeń - 48-letnia sprzątaczką przyniosła do suterenu (gdzie znajdowały się pomieszczenia socjalne sprzątaczek) plastikową torbę w fioletowe i białe paski. Kobiety zaczęły przeglądać jej zawartość. W pewnym momencie nieznanymi przedmiot wypadł z torby i nastąpił wybuch. Ekspertyza protechniczna wykazała, że był to wojskowy granat obronny o odłamkowym charakterze rażenia. Wybuch nastąpił o godzinie 9.37. Dwie sprzątaczkę w wieku 59 i 48 lat zostały zabite na miejscu. Trzecia, 44-letnia, z poważnymi obrażeniami ciała została hospitalizowana. Na razie nie rozstrzygnięto, czy granat był zabezpieczony, do tej pory bowiem nie znaleziono zawieszki (oczekuje się na sekcję zwłok ofiar). Policjanci przypuszczają, że granat był omotyany torbą.

Decyzję podjęto wczoraj wieczorem 6-osobową orium Kapituły "Srebrnych spinek" pod przewodnictwem konsula Piotra Szwarca. (b)

● POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie duże, przelotne opady śniegu. Temperatura w dzień -3 do 1 st. C, nocą -1 do -5 st. C.
PIĄTEK i SOBOTA - Zachmurzenie duże, opady śniegu. Temperatura w dzień od -2 do 2 st. C, nocą od -3 do -7 st. C.

HUTNICY Z ZENICY Z WIZYTĄ W HUCIE TRZYNIECKIEJ

Trzyniec pomoże Bośni

TRZYNIEC (e6) - Gościł Huty Trzynieckiej jest od wczoraj pięciosaobowa delegacja Huty RMK z Zenicy z kierownikiem działu organizacyjnego inż. Suljo Čolakovićem na czele.

Odwiedziny te nawiązują do niedawnego pobytu dyrektora naczelnego H1 inż. Mirosława Doszedła w Bośni i Hercegowinie i są pierwszym konkretnym krokiem wznowienia współpracy i kontaktów pomiędzy obydwoma hutami, które przerwane zostały wskutek trwającego cztery lata konfliktu wojennego.

Choćby wydział produkcyjny udało się ustawić przed niełatwymi, poważnym zniszczeniem uległy mosty i tory kolejowe, zenicka huta ma więc kłopoty z dostawami surowców. Jeszcze kilka lat temu produkowano w Zenicy dwa miliony ton stali, plan na rok bieżący kształtuje się w granicach stu tysięcy ton.

Huta Trzyniecka oblicza swoim partnerom w kraju znaczącym przez wojnę pomoc techniczną, która pomogłaby im wznowić produkcję. Hutnicy z Zenicy chcą pozyskać współpracę o kolejni zakresy. Interesując ich np. prywatyzacja hut i związane z tym problemy struktury organizacyjnej oraz system plac. Je-

żek chodzi o problematykę techniczną, to dyskusje dotyczą produkcji w stalowni elektrycznej oraz organizacji utrzymania ruchu elektrycznego.

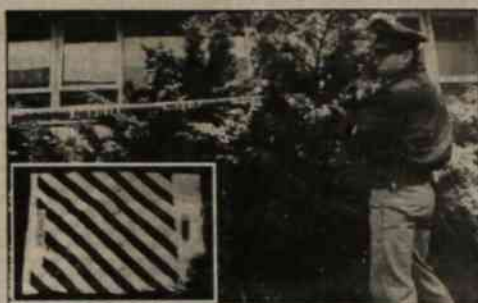
Goście z Bośni i Hercegowiny zakończą swój pobyt w Trzyncu w najbliższy piątek.

DUSZPASTERSTWO KATOLICKIE NA ZAOLZIU

Księża i zakonnicy z Polski

FRYDEK-MISTEK (b) - Frydecki dziekani Kościoła rzymskokatolickiego, jeden z dwu - obok karwiskiego - na Zaolziu i jeden z jedynastu w nowej diecezji ostrawsko-opawskiej, liczy 15 parafii. W trzech z nich, jak poinformował nas ksiądz dziekan Rudolf Sikora z Głownika - w trzynieckiej, jabłonkowskiej i górnołomnickiej - wspierają miejscowe duszpasterstwo księża i bracia zakonnicy z Polski.

Wikarym parafii św. Albrechta



▲ Miejsce wybuchu i najbliższe okolice szpitala zostały zabezpieczone przez policję. Śledztwo trwa. ♦ W lewym dolnym rogu - plastikowa torba znaleziona w miejscu wybuchu. Fot. MARIAN PAWLAS I POLICJA RC

Jerozolimskiego w Trzyncu (ze współpatronką kościoła parafialnego Panny Marii Bolesnej) jest ks. Mirosław Kazmierczak z diecezji opolskiej, znakomicie władający językiem czeskim. Nauczył się go, jak nam zdradził, w trakcie trzech lat studiów teologicznych, od 1991 r., na Uniwersytecie im. Palackiego w Olomuncu, gdzie kontynuował rozpoczętą wcześniej naukę w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie.

Obchodzącym niedawno 100-lecie kościołów pw. Podwyższenia Św. Krzyża na Salajce i parafii w dolinie Łomnej opiekują się m. in. trzej bracia zakonnicy z Polski, konkretnie z prowincji krakowskiej Zakonu Karmelitów Bosych - przełożony Gwido Grzyb, o. Ryszard Kazmierczak Nisłowski i o. Dawid Ułman.

W jabłonkowskiej parafii pw. Bożego Ciała, w której swoją obecność

ciąg dalej na str. 2

OSTRAWSKI SENATOR, VIŁEZSLAV MATUŠKA, O NASZYCH SPRAWACH

Czas na lepsze rozwiązania

VIŁEZSLAV MATUŠKA (ČSSD), wiceprzewodniczący Zarządu Regionalnej Izby Gospodarczej w Ostrawie, od dwóch lat przewodniczący Sekcji Czesko-Polskiej, został wybrany na senatora w okręgu wyborczym numer 72. Jak sam twierdzi, była to ciężka batalia, gdyż de facto chodziło o 23 gminy, w tym 90-tysięczną dzielnicę Ostrawy - Ponuba.

Na pytanie, jak decyzyj wyborców zmieni jego życie, odpowiedział:

- Nie zamierzam przenosić się do Pragi. Jestem rodowitym ostraw-

ianinem i tak niech zostanie. Zamierzam kontynuować pracę w przedstawicielstwie Ostrawy-Pruby. Przypuszczam jednak, że co najmniej dwa tygodnie w miesiącu będę spędzał w stolicy. Zresztą o harmonogramie prac dowiem się na plenariuszu, tym razem wspólnym, posiedzeniu obu izb 18 grudnia, kiedy to przebiegnie ślubowanie senatorów.

W środowisku ostrawskim jest Pan znany jako polityk regionalny. Sekcja Czesko-Polska Regionalnej Izby Gospodarczej aktywizuje współpracę transgrani-

cną. Czy ta problematyka będzie nadal domeną pańskiej działalności?

- Mam wrażenie, że zarówno w gospodarce, kulturze, ale i w polityce można dużo więcej zrobić w dwustronnych stosunkach. Osobiście znam wielu polskich polityków o podobnej, co moja, orientacji, jak choćby Józefa Oleksęgo, przewodniczącego SDRP, czy senatora Bogusława Masłora. Zamierzam kontynuować współpracę z Domem Polak w Ostrawie.

ciąg dalej na str. 2



